



## Województwo Kujawsko-Pomorskie

### W albumie wspomnień

Rozmowa z przewodniczącą sejmiku województwa kujawsko-pomorskiego Elżbietą Piniewską

**Podczas konferencji poświęconej obchodom 100. rocznicy urodzin Jana Pawła II powiedziała Pani Przewodnicząca, że każdy mieszkaniec Pomorza i Kujaw ma zapewne w albumie swej pamięci jakiś kadr z papieżem. A jak to jest w Pani przypadku?**

Pierwsze skojarzenie to VI Światowe Dni Młodzieży 14 i 15 sierpnia 1991 r. w Częstochowie. Na spotkanie z Janem Pawłem II przybyło półtora miliona młodych ludzi. Nie zapominajmy o tym, że Polska wówczas wychodziła dopiero z komunizmu i poznawała smak wolności. Stałam w otoczeniu grupy uczniów I Liceum Ogólnokształcącego im. Jana Kasprówicza w Inowrocławiu i słuchałam, jak papież mówił o tym, że młodzi są przyszłością i nadzieją tego świata. Czułam ogromne wzruszenie i jednocześnie odpowiedzialność jako wychowawca i nauczyciel. Swoje przemówienie papież zakończył słowami: „Jesteśmy spóźnieni o półtorej godziny, ale my nigdy nie jesteśmy spóźnieni”. Wesoło, humorystycznie, z dystansem do siebie - tym zawsze zachwycał swoich odbiorców.

**Wiemy, że jest Pani polonistką, prowadzi też Pani teatr młodzieżowy. Czy próbowała Pani zrealizować na scenie któryś z utworów Karola Wojtyły? Czy jego dzieła przemawiają do uczniów?**

Nie wybrałam najbardziej znanego dramatu „Przed sklepem jubilera”, ale wystawiłam „Tryptyk rzymski”. To poemat religijny, który papież napisał w 2002 r., zawierający refleksje na temat istnienia nadprzyrodzonej rzeczywistości, metafizycznych doznań, których człowiek doświadcza podczas kontaktu z naturą. Ten projekt artystyczny prezentowany był przez Inowrocławski Teatr Otwarty w kościele św. Krzyża w moim rodzinnym mieście. Młodzi aktorzy w białych strojach, boso, niosący chleb, dzbany z wodą, kłosa zbóż i polne kwiaty recytowali fragmenty tego poematu. Po spektaklu cisza ... i dopiero później wielkie brawa. Został ze mną i mam nadzieję, że również z widzami cytaty z pierwszej części „Tryptyku...”: „musisz iść do góry, pod prąd”. Na lekcjach natomiast wykorzystuję fragmenty ostatniej książki papieża „Pamięć i tożsamość. Rozmowy na przełomie tysiącleci”, zwłaszcza te związane z dwudziestowiecznymi totalitaryzmami, kwestiami wspólnej Europy i roli demokracji. Zapewniam, że rozmowa o tym utworze jest dla uczniów niezwykle inspirująca.

**O papieżu powiedziano już niemal wszystko, czy jest jeszcze, Pani zdaniem, coś do odkrycia?**

Ja chciałabym zwrócić uwagę na charakterystyczną, zapadającą w pamięć i rozpoznawalną barwę głosu w połączeniu z bardzo dobrą dykcją, zdolnościami oratorskimi i ogromną charyzmą - to pomogło papieżowi w równym stopniu jak treść w docieraniu do wielotysięcznych tłumów wiernych.

**Czy obchody rocznicy urodzin Jana Pawła II są nam, mieszkańcom województwa kujawsko-pomorskiego, potrzebne?**

Jestem przeciwna apologetyzowaniu postaci Jana Pawła II i bezkrytycznemu utrwalaniu stereotypów na temat „pokolenia JP II”. Chciałabym raczej, aby obchody rocznicy urodzin skłoniły nas do refleksji - po pierwsze na temat jego spuścizny duchowej, po drugie - na temat roli Kościoła we współczesnym świecie. Zadajmy sobie pytanie, czy jako wspólnota jesteśmy w stanie coś więcej zrobić niż tylko stawiać papieżowi kolejne pomniki? Dlatego przemawia do mnie papieski fundusz stypendialny dla zdolnej młodzieży z niezamożnych rodzin - to jest budowa „żywego pomnika JP II”. Dlatego też tak ważna jest działalność Centrum Edukacji Młodzieży imienia księdza Jerzego Popiełuszki w podtoruńskim Górsku. A jeżeli uroczysta sesja sejmiku z okazji 100. rocznicy urodzin Jana Pawła II sprowokuje mieszkańców województwa kujawsko-pomorskiego do refleksji na zasygnalizowane przeze mnie tematy, będę naprawdę zadowolona.

15 maja 2020 r.